

*Sygn. akt I ACa 753/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Michał Kłos (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Jolanta Grzegorzcyk</b> <b>SSA Małgorzata Dzięciołowska</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2012 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. Ś. - prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) we W.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 lutego 2012 r. sygn. akt X GC 564/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda Z. Ś. - prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) we W. kwotę 5751 (pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 753/12*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 18.300 zł tytułem kosztów procesu. Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne, a których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 15 grudnia 2006 r. między (...) sp. z o. o. (lider konsorcjum), (...) S.A., (...) S.A. i Zakładem Usługowym (...), B. P., T. P. sp. j. (partnerami konsorcjum) została zawarta umowa konsorcjum, której celem było określenie zasad współpracy, dotyczącej przedstawienia przez uczestników konsorcjum zamawiającemu Miastu Ł. wspólnej oferty na realizację zamówienia „Modernizacja dystrybucyjnej sieci wodociągowo - kanalizacyjnej w Ł.”. (...) miał wykonać prace bezwypokopowe związane z modernizacją magistral wodociągowych oraz wodociągowej sieci rozdzielczej.

Zakład Usługowy (...), B. P., M. P. (1), T. P. sp. j. przekształciła się w (...) sp. z o. o.

W dniu 31 sierpnia 2007 r. między powodem a pozwanym została zawarta umowa, na mocy której powód miał wynająć sprzęt budowlany, w tym sprzęt do reliningu, rozkruszania wodociągów i bezwypokopowej wymiany przyłączy wodociągowych wraz z nadzorem, zapewniający prawidłowe wykonanie prac technologicznych oraz rozładunek materiałów, jego dowóz celem wbudowania, montażu płóz ślizgowych, zgrzewanie rur polietylenowych i wypełnienie pianobetonem przestrzeni międzyrurowej oraz wykonać 20% renowacji magistral wodociągowych metodą reliningu i 25% renowacji wodociągów do średnicy DN (...) metodą krakingu na sieci rozdzielczej wraz z przyłączami do posesji wchodzących z całości kontraktu łączącego zamawiającego z generalnym wykonawcą.

W umowie pozwany zobowiązał się przedstawić ogólny harmonogram robót na lata 2007 - 2009 w terminie do 2 tygodni po podpisaniu umowy i przesłaniu niezbędnych dokumentów przez powoda. Szczegółowy termin rozpoczęcia prac miał zostać przedstawiony na co najmniej 4 tygodnie przed planowanym rozpoczęciem robót przez powoda. Powód zadeklarował pełną dyspozycyjność w prowadzeniu prac, w okresach od początku realizacji do kompletnego przekazania odcinków przewidzianych do reliningu lub krakingu. Za wykonane prace powód miał otrzymać wynagrodzenie, którego wysokość wynikała ze stawek wskazanych w umowie i wynoszących za koszty dzierżawy sprzętu, nadzorów, robót przygotowawczych dla DN (...) - 500 zł / mb, dla DN (...) - 400 zł / mb, na sieci rozdzielczej do DN (...) 140 zł / mb, na sieci rozdzielczej do DN (...) - 190 zł / mb, na sieci rozdzielczej do DN (...) - 130 zł / mb.

Powód miał zapewnić w czasie trwania umowy własnych pracowników do obsługi maszyn w liczbie i o kwalifikacjach odpowiednich do wykonywania robót. Powód oświadczył, że pracownicy oraz nadzór posiadają wymagane prawem uprawnienia i doświadczenie zawodowe, kursy i szkolenia BHP oraz stosowne, aktualne dopuszczenia sanitarne i badania lekarskie do wykonywanych czynności, które zobowiązał się udostępnić na każde życzenie pozwanego.

Każda ze stron mogła rozwiązać umowę z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia, co miało być zgłoszone drugiej stronie pisemnie pod rygorem nieważności i było skuteczne na koniec miesiąca. Każda ze stron mogła też rozwiązać umowę bez zachowania terminu wypowiedzenia, jeżeli druga strona będzie rażąco naruszała postanowienia umowy.

Strony ustaliły, że za odstąpienie od umowy z winy powoda bez uzyskania zgody pozwanego, pozwany mógł naliczyć karę umowną w wysokości 25% wartości umowy netto oraz za odstąpienie od umowy z winy pozwanego bez uzyskania zgody powoda, powód miał naliczyć karę umowną w wysokości 25% wartości umowy netto. Strona nie mogła wycofać się z umowy bez żadnych konsekwencji. Kary umowne nie należały się w sytuacji, gdyby odstąpienie było za zgodą drugiej strony.

Pozostały zakres robót w ilości 80 % metodą reliningu i i 75 % metodą krakingu miał wykonać pozwany.

W umowie nie wskazano ogólnej wartości robót, gdyż nie było wiadomo, które ulice powód będzie wykonywał i jakiej długości będą rurociągi. W umowie nie wskazano też ilości wodociągów podlegających renowacji, bo nie było do końca wiadomo, jaka będzie rzeczywista ich ilość. Można było to ustalić dopiero po wykonaniu dokumentacji projektowej, która miała być przygotowana przez lidera konsorcjum.

W dniu 12 marca 2009 r. pozwany poinformował powoda o opóźnieniach w realizacji zadania, spowodowanych obiektywnymi trudnościami. Zwrócił się o przedłużenie terminu do realizacji zadania, do 30 czerwca 2010 r. W przypadku negatywnej odpowiedzi zobowiązał się dostarczyć niezwłocznie harmonogram prac.

W odpowiedzi z dnia 18 marca 2009 r. powód wezwał pozwanego do przedstawienia harmonogramu robót na rok bieżący oraz propozycji harmonogramu na rok 2010 (na wypadek gdyby umowa miała być przedłużona) w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma. Wskazał, że w przypadku bezskuteczności wezwania będzie upoważniony do odstąpienia od umowy z winy pozwanego, co będzie uzasadniało naliczenie kar umownych przewidzianych w § 6 pkt 4 umowy.

Pozwany przekazał powodowi ogólny harmonogram w dniu 31 marca 2009 r. Pozwany nie przedstawił powodowi szczegółowego harmonogramu prac i nie przekazał frontu robót oraz nie wskazał miejsca wykonania robót.

Przyczyną nieprzedstawiania powodowi szczegółowego harmonogramu rozpoczęcia i wykonania robót były trudności w realizacji kontraktu (...) oraz nieprzekazanie pozwanemu szczegółowego harmonogramu przez lidera konsorcjum.

Pozwany sam wykonał prace związane z realizacją zamówienia dotyczącego modernizacji sieci. Pierwsze prace były realizowane przez pozwanego w grudniu 2007 r., następne w 2008 r.

W dniu 9 kwietnia 2009 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli stron, na którym ustalono, że pozwany przekaze powodowi szczegółowy harmonogram prac, a powód przekaze pozwanemu dokumenty dotyczące szkoleń i badań lekarskich pracowników, którzy mieli wykonywać prace. Pozwany nie przekazał jednak powodowi szczegółowego harmonogramu robót, a powód dokumentów dotyczących pracowników.

Pismem z dnia 22 kwietnia 2009 r. pozwany wypowiedział umowę łączącą strony. Wypowiedzenie to dokonane zostało za 3-miesięcznym wypowiedzeniem ze skutkiem na dzień 31 lipca 2009 r.

W piśmie z dnia 9 czerwca 2009 r. powód wezwał pozwanego do pilnego wskazania miejsc, od których może rozpocząć prace na budowie zgodnie z umową.

W piśmie z dnia 10 lipca 2009 r., doręczonym pozwanemu w dniu 13 lipca 2009 r., w związku z tym, że pozwany nie przedstawił powodowi harmonogramu prac jak również nie wskazał miejsc, w których miało nastąpić rozpoczęcie prac, powód naliczył kary umowne w kwocie 1.036.516,54 zł.

W dniu 30 lipca 2009 r. powód wysłał pozwanemu faksem i za pośrednictwem poczty pismo, w którym odstąpił od umowy ze skutkiem natychmiastowym. Jako przyczynę odstąpienia powód podał nieprzedstawienie przez pozwanego harmonogramu prac, nieprzekazanie terenu robót, niewskazanie miejsca rozpoczęcia prac renowacyjnych. Pismo to, wysłane za pośrednictwem poczty, zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 sierpnia 2009 r.

Pozwany wykonał roboty na zadaniu 03(...). Metodą reliningu dla średnicy (...) wykonano 20.052,45 m, dla średnicy (...) wykonano 1.140,30 m, dla średnicy (...) wykonano 2.534,88 m, dla średnicy (...) wykonano 225,18 m. Natomiast metodą krakingu dla średnicy 225 wykonano 9.250,47 m, dla średnicy 160 wykonano 25.579,29 m, dla średnicy 110 wykonano 442,93 m. Biorąc pod uwagę długość wodociągów wykonanych w ramach przedmiotowego zadania metodą reliningu i metodą krakingu, wskazanych w piśmie inwestora oraz stawki za mb określone w umowie stron, wysokość wynagrodzenia, jakie otrzymałby powód za wykonane roboty wynosiłaby 3.557.078,50 zł, a kary umowne - 889.298,37 zł.

Oceniając materiał dowodowy, Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom M. P., że nie otrzymał w dniu 30 lipca 2009 r. faksu zawierającego oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy, ponieważ w odpowiedzi na pozew pozwany nie podniósł tej okoliczności.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd I instancji stwierdził, że strony łączyła umowa o dzieło uregulowana w art. 627 k.c. i nast. Sąd uznał, że powód nie przystąpił do realizacji prac, ponieważ nie otrzymał od pozwanego szczegółowego harmonogramu robót, który określałby czas i miejsce wykonywania robót oraz zakres prac. W świetle materiału dowodowego, w szczególności zeznań stron, Sąd I instancji przyjął, że wolą stron było, aby w przypadku winy jednej ze stron, druga strona mogła odstąpić od umowy i żądać kar umownych. Powołując się na

art. 395 § 1 k.c., Sąd Okręgowy zauważył, że przesłanką umownego zastrzeżenia odstąpienia od umowy jest jednak określenie terminu, w którym może to nastąpić, co stosuje się do każdego wypadku takiego zastrzeżenia, a więc także takiego, w którym odstąpienie od umowy uzależniono od zdarzenia przyszłego, w tym niewykonania określonego obowiązku. W niniejszej sprawie strony w umowie nie ustaliły terminu, w którym odstąpienie od umowy było możliwe. Sąd Okręgowy uznał zatem, że przewidziane w umowie odstąpienie od umowy było nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu I instancji powód był natomiast uprawniony do odstąpienia od umowy na podstawie art. 491 § 1 k.c. Powód w piśmie z dnia 18 marca 2009 r. wezwał pozwanego do przedstawienia w terminie 7 dni harmonogramu robót, w tym szczegółowych terminów rozpoczęcia robót, informując, że w przypadku bezskuteczności tego wezwania będzie upoważniony do odstąpienia od umowy i naliczenia kar umownych. Skoro zatem pozwany, mimo wezwania powoda, nie dostarczył mu w zakreślonym terminie szczegółowego harmonogramu robót, nie udostępnił frontu robót, powód był uprawniony do odstąpienia od umowy.

Zarzut pozwanego, że nie otrzymał faksu z oświadczeniem powoda o odstąpieniu od umowy Sąd I instancji uznał za spóźniony (art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c.), wskazując, że pozwany podniósł go dopiero w dniu 9 września 2011 r. Powód już w pozwie stwierdził, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało przesłane pozwanemu w dniu 30 lipca 2009 r. zarówno faksem jak i listem poleconym. Pozwany mógł więc w odpowiedzi na pozew podnieść taki zarzut. Sąd Okręgowy przyjął zatem, że pozwany w dniu 30 lipca 2009 r. mógł zapoznać się z oświadczeniem powoda o odstąpieniu od umowy.

Sąd I instancji stwierdził, że powód, jako odstępujący od umowy, uprawniony jest do żądania od pozwanego odszkodowania (art. 494 k.c.). Strony w umowie ustaliły, że w przypadku odstąpienia od umowy z winy drugiej strony, stronie odstępującej przysługuje kara umowna w wysokości 25% wartości umowy netto. Przez zapłatę kary umownej następuje naprawienie szkody wyrządzonej na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej w pełni pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika z art. 471 k.c. Zobowiązany do zapłaty kary umownej może zatem bronić się zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności. W ocenie Sądu I instancji pozwany nie zwolnił się z odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania, tj. nieudostępnienie powodowi frontu robót. Umowa łącząca strony została bowiem zawarta już po podpisaniu przez pozwanego umowy konsorcjum, a zatem pozwany wiedział, że do jego obowiązków nie należy opracowanie szczegółowego harmonogramu, a mimo to nie zastrzegł w umowie łączącej strony, że taki harmonogram przedstawi dopiero po uzyskaniu go od lidera konsorcjum lub partnera konsorcjum spółki (...). Ponadto pozwany nie wykazał, aby wzywał lidera konsorcjum do nadesłania mu szczegółowego harmonogramu prac. Jednocześnie pozwany, jak wynika z treści pism z dnia 21 maja 2009 r. i z dnia 1 lipca 2009 r., otrzymywał szczegółowe harmonogramy od partnera konsorcjum spółki (...) i sam wykonał prace na przedmiotowym zadaniu, również te które miał realizować powód.

Okoliczność, że powód nie przedstawił pozwanemu dokumentów dotyczących swoich pracowników, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ma wpływu na skuteczność odstąpienia powoda od umowy, ponieważ mimo nieotrzymania dokumentów, pozwany w marcu 2009 r. wzywał powoda do wykonania umowy, a zatem dokumenty te nie były niezbędne do rozpoczęcia robót przez powoda.

Biorąc pod uwagę długość wodociągów wykonanych w ramach przedmiotowego zadania inwestycyjnego metodą reliningu i metodą krakingu oraz stawki za mb wykonanych robót określone w umowie stron, wysokość wynagrodzenia, jakie otrzymałby powód za wykonane roboty wynosiłaby 3.557.078,50 zł, a kary umowne - 889.298,37 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda zgodnie z żądaniem pozwu kwotę 200.000 zł tytułem kary umownej na podstawie art. 484 k.c. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c. Żądanie

odsetek za okres wcześniejszy Sąd I instancji oddalił jako niezasadne. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok pozwany zaskarżył apelacją w części obejmującej punkt 1 i 3, zarzucając: naruszenie art. 61 § 1 w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że z materiału dowodowego wynika, iż osoby uprawnione do reprezentacji pozwanego przed upływem **31** lipca **2009** r. miały możliwość zapoznania się z treścią pisma powoda z dnia **30** lipca **2009** r., obejmującego oświadczenie o odstąpieniu od umowy, które miało być nadane faksem w dniu **30** lipca **2009** r., ***pomimo tego***, że pracownik powoda nie upewnił się, iż faks został skutecznie przesłany do siedziby pozwanego, z raportu transmisji wynika, że faks został przesłany na inny niż podany przez pozwanego numer faksu, nikt z pracowników pozwanego, ani z osób uprawnionych do reprezentacji pozwanego nie potwierdził, że do siedziby pozwanego wpłynął faks zawierający oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy, a składający zeznania w imieniu pozwanego M. P. zaprzeczył, aby ów faks otrzymał, ***w sytuacji***, gdy to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią pisma zawierającego oświadczenie o odstąpieniu od umowy przed jej wygaśnięciem, który to skutek prawny nastąpił z upływem okresu wypowiedzenia, tj. z dniem 31 lipca 2009 r., naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne odmówienie wiary zeznaniom M. P. w zakresie jego oświadczenia, że faks powoda z dnia 30 lipca 2009 r. nie dotarł do siedziby pozwanego i nie mógł się on z nim zapoznać, naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 483 § 1 k.c. w zw. z § 6 pkt 3 i 4 umowy z dnia 31 sierpnia 2007 r. poprzez błędne przyjęcie, że z treści przywołanych postanowień umowy i zebranego materiału dowodowego wynika, że powód poprzez złożenia oświadczenia z dnia 30 lipca 2009 r. o odstąpieniu od umowy stał się uprawniony do dochodzenia od pozwanego kary umownej w wysokości 25% wartości umowy netto, ***pomimo, że*** z wykładni § 6 pkt 3 i 4 umowy wynika, że powód byłby uprawniony do dochodzenia kary umownej ***wyłącznie w sytuacji***, gdyby od umowy odstąpił pozwany bez uzyskania na to zgody powoda, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i § 6 pkt 3 i 4 umowy z dnia 31 sierpnia 2007 r. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany ponosi winę za brak możliwości dostarczenia powodowi szczegółowych harmonogramów robót, co doprowadziło do błędnego wniosku, że pozwany ponosi odpowiedzialność za brak możliwości realizacji umowy, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną lub niepełną interpretację zeznań, w szczególności zeznań świadka K. R., L. C. i K. M. oraz zeznań M. P. oraz błędną interpretację dokumentów prywatnych, co doprowadziło do błędnego wniosku, że pozwany ponosi winę za brak możliwości realizacji umowy, w szczególności za niedostarczenie powodowi szczegółowych harmonogramów robót oraz że powód nie ponosi odpowiedzialności za brak dostarczenia wymaganych dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia robót, naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 1, 3 i 4 umowy z dnia 31 sierpnia 2007 r. poprzez ***nieprzyjęcie***, że pismo pozwanego z dnia 22 kwietnia 2009 r., zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, doprowadziło do rozwiązania umowy z upływem 3-miesięcznego terminu wypowiedzenia, tj. z upływem 31 lipca 2009 r., co skutkowało ***błędnym przyjęciem***, że pismo powoda z dnia 30 lipca 2009 r., doręczone pozwanemu w dniu 3 sierpnia 2009 r., mogło wywołać skutek w postaci odstąpienia od umowy, naruszenie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż stawka minimalna w niniejszej sprawie wynosi 3.600 zł, zaś Sąd Okręgowy, ustalając wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi powoda w żaden sposób nie uzasadnił przyznania wynagrodzenia w zakresie przekraczającym tę stawkę i nie powołał podstawy prawnej przyznania stawki wyższej. W konkluzji skarżący wniósł o ***zmianę*** zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie, w przypadku oddalenia apelacji, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie kosztów procesu do kwoty 14.700 zł.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna. Zarzuty skarżącego, w których kwestionuje on skuteczność złożenia przez powoda pozwanemu oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, zawartego w piśmie z dnia 30 lipca 2009 r., a przesłanego w tym dniu faksem, uznać należało za sprekludowane, stosownie do mającego zastosowanie w niniejszej sprawie art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Nie można przy tym podzielić sugestii apelującego, jakoby potrzeba powołania owych zarzutów powstała dopiero później, albowiem powód już w pozwie podniósł kwestię odstąpienia przez siebie od umowy w

piśmie przesłanym pozwanemu m.in. faksem, powołał się też na § 6 pkt 4 umowy jako podstawę naliczenia kary umownej. W tym stanie rzeczy pozwany obowiązany był podnieść omawiane zarzuty w odpowiedzi na pozew, jednakże tego nie uczynił. W konsekwencji utracił on prawo powoływania ich w toku dalszego postępowania. Jedyne zatem na marginesie zauważyć trzeba, że przedmiotowe pismo powód przesłał pozwanemu listem poleconym, który został pozwanemu doręczony, czego skarżący zdaje się nie zauważać. Ponadto pismo to zostało wysłane przez powoda już w dniu 30 lipca 2009 r. faksem na numer (...), który pozwany wskazywał w swych pismach kierowanych do powoda jako numer swojego telefonu. Co więcej, z zeznań świadków M. K. i K. M. (2) wynikało, że powód wcześniej przesyłał pozwanemu korespondencję faksem i korespondencja ta do pozwanego docierała. Faktem jest, że doręczenie listu poleconego nastąpiło dopiero w dniu 3 sierpnia 2009 r. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy miał jednak wszelkie podstawy do przyjęcia, zwłaszcza z uwagi na prekluzję zarzutów pozwanego, że oświadczenie woli powoda o odstąpieniu od umowy zostało złożone pozwanemu w dniu 30 lipca 2009 r. i nie dopuścił się przy tym obrazy przepisów art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Wobec powyższego nie można było także podzielić zarzutu skarżącego dotyczącego naruszenia przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 1, 3 i 4 umowy z dnia 31 sierpnia 2007 r., ponieważ to odstąpienie przez powoda od umowy doprowadziło do jej rozwiązania, nie zaś wypowiedzenie umowy przez pozwanego, dokonane w piśmie z dnia 22 kwietnia 2009 r. Do rozwiązania umowy wskutek odstąpienia od niej przez powoda doszło z dniem 30 lipca 2009 r., co uniemożliwiło jej rozwiązanie w rezultacie wypowiedzenia dokonanego przez pozwanego, ponieważ termin wypowiedzenia upływał dopiero z dniem 31 lipca 2009 r.

Sąd Okręgowy nie dopuścił także obrazy art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 483 § 1 k.c. w zw. z § 6 pkt 3 i 4 umowy z dnia 31 sierpnia 2007 r. Sąd ten trafnie bowiem wywiódł, że powód, odstąpiwszy od umowy, ma prawo domagać się od pozwanego kary umownej. Sąd I instancji dokonał przy tym prawidłowej wykładni § 6 pkt 3 i 4 umowy, która to wykładnia mieści się w granicach art. 65 § 1 i 2 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wolą stron było powiązanie obowiązku zapłaty kary umownej z odstąpieniem przed jedną ze stron od umowy z winy drugiej strony, a nie z zawinieniem drugiej strony i odstąpieniem od umowy przez tę drugą stronę. Takie rozumienie omawianych postanowień umowy koresponduje w pełni z treścią zeznań powoda. Ponadto tylko taka interpretacja § 6 pkt 4 umowy, wedle której powód w razie winy pozwanego może odstąpić od umowy i naliczyć karę umowną, w przeciwieństwie do wykładni zaproponowanej przez apelującego, pozostaje w zgodzie z praktyką obrotu gospodarczego i wydaje się być o wiele rozsądniejsza.

Nie można przy tym zgodzić się ze skarżącym, jakoby Sąd I instancji, wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i § 6 pkt 3 i 4 umowy z dnia 31 sierpnia 2007 r. oraz art. 233 § 1 k.p.c. błędnie przyjął, że pozwany ponosi odpowiedzialność za niewykonanie umowy. Zauważyć wypada, że zgodnie z art. 483 § 1 k.c., kara umowna ma rekompensować szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Mają zatem do niej zastosowanie zasady ogólne odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, w tym domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Pozwany chcąc uwolnić się od obowiązku zapłaty kary umownej, musiałby więc wykazać, że niewykonanie umowy było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, czego jednak nie uczynił. Pozwany, zawierając umowę z powodem, już po zawarciu umowy konsorcjum, wiedział, iż to nie on ma opracować szczegółowy harmonogram prac, a mimo to zobowiązał się względem powoda do przedstawienia owego harmonogramu, nie zastrzegając, że uczyni to dopiero po jego otrzymaniu od lidera konsorcjum lub partnera konsorcjum spółki (...). Pozwany zobowiązał się zatem w taki sposób, że wywiązanie się przez niego z obowiązku przedłożenia powodowi szczegółowego harmonogramu prac było uzależnione od uprzedniego przedstawienia pozwanemu tegoż harmonogramu przez lidera konsorcjum lub partnera konsorcjum. Skoro jednak pozwany zobowiązał się w taki sposób względem powoda, już po zawarciu umowy konsorcjum, winien ponosić odpowiedzialność za niewykonanie swego zobowiązania względem powoda. Co więcej, ze zgromadzonych dowodów, ocenionych przez Sąd Okręgowy z zachowaniem zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., wynikało, że pozwany, otrzymawszy szczegółowe harmonogramy od partnera konsorcjum spółki (...), sam wykonał część prac, które miał realizować powód. Nie poinformował nawet powoda o zmianie technologii, zakładając, że ten i tak nie wykonałby

tych prac, gdyż nie ma odpowiedniego sprzętu. Skoro zatem pozwany odpowiada za niewykonanie umowy, słusznie wywiódł Sąd Okręgowy, że jest on zobligowany do zapłaty powodowi kary umownej.

Za prawidłowe Sąd Apelacyjny uznał również rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Zgodzić należy się ze skarżącym, że Sąd I instancji powinien był podać w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pełną podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu oraz przytoczyć motywy, którymi kierował się przy określaniu ich wysokości, w tym zwłaszcza wyjaśnić z jakich względów przyznał powodowi zwrot wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości przekraczającej stawkę minimalną, określoną w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Niemniej jednak, w cenie Sądu II instancji, przyznane przez Sąd Okręgowy wynagrodzenie pełnomocnika powoda znajdowało pełne odzwierciedlenie w sporym nakładzie pracy adwokata, dość skomplikowanym charakterze sprawy oraz jego znacznym wkładzie w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, mając oparcie w treści § 2 ust. 1 i 2 wskazanego rozporządzenia.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., jak również w zw. z art. 85 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.). w zw. z art. 91 tejże ustawy w zw. z § 2 pkt 1 b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 lutego 2002 r. w sprawie w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 ze zm.), zgodnie ze spisem kosztów przedłożonym przez stronę powodową. Sąd II instancji uznał za zasadne przyznanie wynagrodzenia adwokackiego w kwocie przewyższającej stawkę minimalną z uwagi na złożony charakter sprawy i dość duży nakład pracy pełnomocnika powoda w postępowaniu odwoławczym. Pełnomocnik powoda nie tylko przybył na rozprawę apelacyjną, zajmując stanowisko w sprawie, ale również sporządził obszerną odpowiedź na pozew oraz dodatkowe pismo procesowe, odnosząc się w nich szczegółowo do wszystkich zarzutów apelacji.